

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty, kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr. na str. 3-lam. 50 gr. ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcą.

Rok I.

Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek 30 sierpnia 1934 r.

Nr. 13.

Przed powrotem do normalnych stosunków w rolnictwie

Już w najbliższych dniach zostanie definitywnie załatwiona przez rząd sprawa oddłużenia rolniczego.

Ostatecznie ustalony został podział rolników, którzy korzystać będą z dobrodziejstwa ustawy o oddłużeniu rolniczym na kategorie w zależności od obszaru ich gospodarstw i od wysokości ich zadłużenia. Drobne gospodarstwa korzystać będą z ulg w najszerszym zakresie. Ulgi te będą maleć stopniowo w miarę wzrostu obszaru indywidualnego gospodarstwa, przyczem dłużnicy złośliwi będą wogóle pozbawieni korzystania z dobrodziejstwa akcji oddłużeniowej.

Do kategorii I

najbardziej uprzywilejowanej należeć będą bez względu na wysokość zadłużenia, drobne gospodarstwa rolne do 50 ha, z wyjątkiem gospodarstw ogrodniczych, prowadzonych na sposób handlowy. W niektórych okręgach gospodarczych granica obszaru gospodarstw kategorii I. będzie mogła być podwyższona do 100 ha.

II kategorii

stanowią będą gospodarstwa, których obszar nie przekracza zależnie od poszczególnych okręgów gospodarczych, od 500 do 1000 ha, oraz gospodarstwa ogrodnicze, prowadzone na sposób handlowy. Gospodarstwa te będą zaliczone do II kategorii tylko w tym wypadku, o ile ogólne ich zadłużenie nie będzie przekraczało 75 procent szacunku.

III kategorii

stanowią będą pozostałe gospodarstwa, które korzystać będą mogły z dobrodziejstw akcji oddłużeniowej, o ile zadłużenie nie będzie przekraczało pewnych ustalonych granic. Dla gospodarstw o obszarze od 500 do 1000 ha (wzgl. 1.500) granica dopuszczalnego zadłużenia stanowić może 50 procent szacunku. Dla gospodarstw o rozmiarze od 1000 (względnie 1500) do 2000 (względnie 2500) ha granica dopuszczalnego zadłużenia stanowić może tylko 40 proc. szacunku. Wreszcie dla gospodarstw o rozmiarze powyżej 2000 względnie 2500 ha granica dopuszczalnego zadłużenia stanowić będzie nie więcej niż 30 proc. ich szacunku.

Te trzy wymienione kategorie gospodarstw rolnych korzystać będą z właściwych ulg przy akcji oddłużeniowej.

Dla gospodarstw większych obdłużonych zbyt wysoko, przewidziane jest specjalne uproszczone postępowanie, umożliwiające im właściwie zwolnienie się z nadmiernych zobowiązań na drodze układów z wierzycielami i częściowej lub całkowitej parcelacji.

Plan oddłużenia przewiduje dalej dla wszystkich trzech kategorii gospodarstw możliwość płacenia wszelkiego typu zobowiązań w ciągu trzech lat listami zastawnymi i innymi walorami państwowymi ustalonymi przez ministra skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych. Warunki, na jakich dokonywane będą tego rodzaju spłaty, zostaną jeszcze szczegółowo ustalone.

Akcją oddłużeniową objęte zostaną wszystkie zobowiązania powstałe przed dniem 1-go lipca 1932 r.

Kredyty długoterminowe.

W kredycie długoterminowym dla większej własności rolnej pożyczki zaciągnięte w instytucjach długoterminowego kredytu ziemskiego pozostaną bez zmiany, tak co do wysokości jak i oprocentowania. Planowane jest obniżenie kosztów związanych z administracją tych kredytów. Prywatne zadłużenie hipoteczne ma być skonwertowane na długoterminowe pożyczki emisyjne większych instytucji kredytów długoterminowych. Natomiast kredyty długoterminowe dla drobnej własności, a więc kredyty Państw. Banku Rolnego ulegną rewizji, w szczególności zaś kredyty udzielane w obligacjach meljoracyjnych tego banku.

Manifestacje niemieckie przed plebiscytem w Zagłębiu Saary.

BERLIN Pat. Cała Rzesza stoi dziś pod znakiem uroczystych obchodów w Nadrenji pod hasłem zademonstrowania wierności niemieckiej dla Zagłębia Saary. Od szeregu dni liczne sztafety złożone z młodych sportowców niemieckich przybywały ze wszystkich zakątków Niemiec do Ehrenbreitenstein, miejscowości położonej nad Renem pod Koblenją naprzeciwko Zagłębia Saary. W uroczystościach wziął udział kanclerz Hitler w otoczeniu adjutantów m. in. Goebbelsa, Buerkiella komisarza rządu Rzeszy do spraw Zagłębia Saary, Simona przewodniczącego okręgu partyjnego Zagłębia Saary, oraz licznych członków frontu niemieckiego w Zagłębiu Saary. Według informacji niemieckich przybyło do Ehrenbreitenstein zgórą 200.000

osób. Ogólną ilość uczestników w uroczystości obliczają na 400.000 osób. Popołudniu przybył motorówką z Kolonii Hitler, równocześnie rozpoczęły się właściwe manifestacje w czasie których wygłosił przemówienie kanclerz.

Papen chory?

BERLIN, Pat. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że Papen bawiący chwilowo w posiadłości swojej w Zagłębiu Saary zachorował i nie wziął udziału w uroczystościach w Ehrenbreitenstein, gdzie miał przemawiać. Wiadomość ta wywołała w kołach dyplomatycznych i dziennikarskich liczne komentarze.

Wydalenie żydów z Holandji.

AMSTERDAM, Pat. Władze policyjne wydały nakaz opuszczenia granic Holandji 300 cudzoziemcom, przeważnie żydom uchodźcom z Niemiec, którzy osiedlili się w Amsterdamie w ciągu ostatnich 2 lat bez pozwolenia władz.

Manewry armji japońskiej w Chinach.

MOSKWA, Pat. Źródła sowieckie donoszą o rozpoczęciu wielkich manewrów japońskich w Chinach północnych. Manewry odbywają się w rejonie portu Taku z udziałem 20 jednostek bojowych i są połączone z manewrami w okolicach Tein-Tsinu, Tangu i Tańszań. Wedle doniesień prasy chińskiej manewry odbywają się również w miejscowości Szanghaj—Kuan. Wojska mają się specjalnie ćwiczyć w walkach ulicznych i w walce górskiej.

Były poseł carskiego rządu eksmitowany przez rząd rumuński.

WARSZAWA Pat. Donoszą z Bukaresztu o niezwykłej sytuacji dyplomatycznej, jaką wytworzyła się wobec nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rumunją i Sowietami. W gmachu b. carskiego poselstwa rosyjskiego zamieszkiwał do ostatniej chwili poseł b. carskiego rządu Koziel-Poklewski. Przed paroma dniami przybył poseł sowiecki i zamierzał objąć gmach b. rządu rosyjskiego. Koziel-Poklewski oświadczył że bezwzględnie gmachu nie opuści, chyba pod przymusem. Rząd rumuński położył areszt na wszystkich sprzętach znajdujących się w gmachu i eksmitował Koziel-Poklewskiego.

Przy udzielaniu ulg w zakresie kredytów w obligacjach meljoracyjnych, uwzględniony będzie z jednej strony ogólny spadek dochodowości w rolnictwie, oraz wysokie koszty wykonanych robót meljoracyjnych, a z drugiej strony wzięte będą pod uwagę korzyści osiągnięte przez właścicieli wskutek zmeljorowania gruntów.

Drobni rolnicy zadłużeni w funduszu obrotowym reformy rolnej uzyskać mają poważne ulgi przede wszystkim w zakresie wysokości sumy dłużnej. Przewidywane są również częściowe ulgi w stosunku do funduszu byłych banków b. państw zaborezych.

Przymusowa konwersja kredytów średnio i długoterminowych.

W zakresie kredytu krótko i średnioterminowego Państw. Bank Rolny przeprowadzi rewizję zadłużeń z tytułu kredytów t. zw. celowych (hodowlany i t. p.) oraz kredytów kłeskowych.

Wszystkie zobowiązania krótko i średnioterminowe w stosunku do banków państwowych oraz banków prywatnych, k a s komunalnych, spółdzielni i t.d. zostaną dla gospodarstw pierwszych dwóch kategorii przymusowo skonwertowane przez Bank Akceptacyjny. Przymus obowiązywać będzie zarówno dłużnika, jak i wierzyciela. Dla gospodarstw tych oprocentowanie wynosić będzie 4 1/2%. Termin całkowitej spłaty ustalony został dla gospodarstw do 50 ha na 14 lat, a dla gospodarstw większych na lat 10, przyczem obniżka oprocentowania obowiązywać będzie wstecz w stosunku do zawartych już układów.

Gospodarstwa kategorii trzeciej będą mogły korzystać z pomocy Banku Akceptacyjnego, opłacając jednak wyższe oprocentowanie. Przedterminowe spłaty należności z tytułu zatwierdzonych przez Bank Akceptacyjny układów konwersyjnych będą mogły być dokonywane walorami państwowymi po kursie nominalnym.

Wobec wprowadzenia przymusu konwersji dla gospodarstw dwu kategorii przewidziane jest dalsze uproszczenie postępowania przy zawieraniu układów pomiędzy dłużnikami i instytucjami wierzycielskimi, oraz przy zatwierdzeniu tych układów przez Bank Akceptacyjny.

W odniesieniu do gospodarstw o obszarze poniżej 50 ha obowiązywać będzie zasadniczo przymusowa konwersja zobowiązań prywatnych na kredyt 15-letni, przyczem oprocentowanie zostało ustalone na 3 proc. rocznie. Wierzycielowi przysługiwać jednak będzie prawo odwołania się do urzędu rozjemczego o skrócenie terminu spłat. Zaleganie przez dłużnika ze spłatą rat w ciągu trzech kwartałów da wierzycielowi prawo do dochodzenia całej swej wierzytelności.

Rewizja zadłużeń z parcelacji.

Zadłużenia nabywców ziemi z parcelacji z tytułu reszty ceny kupna ulegną rewizji z uwzględnieniem zmian ceny ziemi. Co się tyczy gospodarstw średnich i większych, których zadłużenie nie przekracza granic ustalonych dla pierwszych dwu kategorii, to przewidziane zostało dla nich prawo spłacania zobowiązań prywatnych listami zastawnymi instytucji długoterminowego kredytu ziemskiego. Wierzyciele takich gospodarstw będą mieli ze swej strony prawo domagania się spłaty swych wierzytelności temi listami. Instytucjom długoterminowego kredytu ziemskiego będzie przysługiwała decyzja kwalifikowania dłużnika, co do otrzymania przez niego pożyczki w listach zastawnych. W wypadkach, gdy pożyczka prywatna nie będzie objęta konwersją na listy zastawne, wojewódzkie urzędy rozjemcze decydować będą o sposobie ich spłaty, podobnie jak przy gospodarstwach I kategorii.

Wreszcie dla gospodarstw powyżej 500 do 1000 ha urzędy rozjemcze będą uzależniać przyznanie ulg w spłacie należności prywatnych od umowy z dłużnikami i częściowej lub całkowitej ich parcelacji. W najbliższym czasie mają być wreszcie podjęte prace dla stworzenia prowizorycznych hipotek włościańskich.

Sfery dobrze poinformowane zwracają uwagę, że obecnie program oddłużenia rolnictwa, który zawiera uprzywilejowanie drobnej własności rolnej i średniej w stosunku do wielkiej, jest programem ostatecznym, po którego zrealizowaniu oczekiwany jest przez czynniki miarodajne powrót do normalnych stosunków.

Otwarcie Międzynarodowego Turnieju Lotniczego.

WARSZAWA 29. 8. Wczoraj w południe zostały otwarte międzynarodowe zawody lotnicze t. zw. Challenge. Już przed godz. 11-tą tłumy publiczności podążały w kierunku lotniska. O godzinie 12 wszystkie trybuny na lotnisku były szczerze wypełnione. Na trybunie reprezentacyjnej, przystrojonej flagami państwowymi zajęli miejsce przedstawiciele Rządu z p. premierem Kozłowskim na czele, korpus dyplomatyczny, generalicja, attachees wojskowi państw obcych, przedstawiciele Aeroklubów i członkowie Międzynarodowej Komisji Sportowej. Na lotnisku frontem do trybun usławiły się samoloty, biorące udział w zawodach. Punktualnie o godz. 12.30 przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej i zajął miejsce u łóż, dla niego przeznaczony. Po przywitaniu i przedstawieniu P. Prezydentowi członków Międzynarodowej Komisji Sportowej, zabrał głos p. Minister Komunikacji Butkiewicz, podkreślając dużą wagę oraz znaczenie zawodów, w których udział biorą przedstawiciele prawie całej Europy. O doniosłości turnieju świadczy fakt objęcia protektoratu nad nim przez Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego. Po ogłoszeniu przez p. Ministra turnieju za otwarty, odegrano kolejno hymny narodowe państw, biorących udział w zawodach i to polski, niemiecki, francuski, włoski i czeskosłowacki, równocześnie wciągając na maszty flagi tych państw. Z kolei p. Prezydent przeszedł przed frontem poszczególnych załóg, zapoznając się z nimi.

Po tej części oficjalnej uroczystości, nastąpiły akrobacyjne popisy lotnicze, w których brało udział szereg aparatów wojskowych i 3 szybowce. Popisem przyglądały się córki pana Marszałka.

Ekipa włoska przybyła dopiero o godz. 2 ej po południu, wobec czego nie mogła brać udziału w uroczystościach otwarcia. W ciągu środy, czwartku i piątku będą się odbywały próby techniczne, badanie maszyn, ich uposażenia oraz znaczenie części niezamiennych w aparatach. Start do lotu okrężnego rozpocznie się 7. września w godzinach rannych.

Tragiczny wypadek w czasie popisów.

Piękne popisy lotnicze zakłócone zostały tragiczną katastrofą, której ofiarą padł pilot wojskowy sierżant Dłuto. W czasie wykonywania ewolucji akrobacyjnej, t. zw. becзки, aparat stracił szybkość i z niewielkiej wysokości runął w dół, ryjąc się dziobem w ziemię. Pilota ciężko rannego odwieziono do szpitala. Wypadek ten, którego świadkami były wielotysięczne tłumy publiczności, wywarł wstrząsające wrażenie.

Zawodnicy zagraniczni Challenge'u w Polsce.

Poznań 27. 8. PAT. W poniedziałek o g. 15-tej wylądowała w Poznaniu miss Slave biorąca udział w zawodach challengeowych jako pasażerka na samolocie polskiej konstrukcji pilotowanym przez angiłka mac Phersona. Około godz. 18-tej wylądowała w Poznaniu 12 samolotów niemieckich, mających wziąć udział w Challenge'u. Z pośród zgłoszonych aparatów brak narazie samolotów Seidemanna i Kruegera. Przyleciał natomiast rezerwowo lotnik Lusser na maszynie B. F. W. M. P. 108. Seidemanna i Krueger przylecieli do Warszawy. Lot z Berlina do Poznania odbył się zupełnie pomyślnie mimo gwałtownego deszczu i dość mglistego powietrza. Przeleciał także wielki aparat Junkers, który przywiózł obsługę. Wszystkie aparaty i piloci wraz z obsługą pozostają przez noc w Poznaniu i jutro o godz. 6.30 mają wystartować do Warszawy.

Przymusowe lądowanie samolotu czeskosłowackiego.

Kielce 27. 8. PAT. Wczoraj na łakach wsi Krawce pow. zawierciańskiego na skutek urwania się steru zmuszony był do lądowania czeskosłowacki samolot turystyczny zdążający z Pragi do Warszawy na międzynarodowe zawody lotnicze. Wypadku z ludźmi nie było. Samolot prowadził kpt. Ambrus z mechanikiem Krzyżenieckim. Pilot wyjechał samochodem do Katowic skąd uda się samolotem do Pragi celem naprawy uszkodzonego steru.

Nagrody dla zawodników Challenge'u i Gordon-Bennett'a.

Na zawody Challenge'owe i Gordon Bennett'a zgłoszono dotychczas nast. nagrody: Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ufundował dla Aeroklubu zdobywcy Puharu Challenge w r. 1934 nagrodę w postaci rzeźby „Ikar”, dłuta Olgi Niewskiej, na zawody zaś Gordon Bennett'a, dla zwycięskiego Aeroklubu rzeźbę „Jan z Kolna” dłuta Żurakowskiego.

Pierwszy Marszałek Polski ufundował miniaturę pomnika Thorwaldsen'a — „Księżę Józef Poniatowski”, dla zwycięskiego pilota Challenge'u, oraz patelę srebrną dla zwycięskiego pilota Gordon Bennett'a.

Pan Prezes Rady Ministrów ufundował nagrody w postaci złotych papierosów dla najlepszego pilota polskiego w Challenge'u i dla jego towarzysza.

Pan Minister Spraw Zagranicznych, srebrne etui do papierosów dla najlepszego pilota cudzoziemskiego w Challenge'u oraz nagrodę dla Aeroklubu, którego zespół uzyska najlepszy wynik w zawodach Gordon Bennett'a.

Pan Minister Komunikacji, nagrodę dla Aeroklubu, za najlepszy wynik zespołowy w zawodach Challenge i nagrodę za takiż wynik w zawodach Gordon Bennett'a.

Pan Prezydent Miasta st. Warszawy; miniaturę kolumny Zygmunta — pilotowi za najlepszy wynik w próbie szybkości maksymalnej Challenge'u 1934 oraz nagrodą w postaci syreny z brązu dla pilota, który uzyska drugie miejsce w klasyfikacji ogólnej zawodów Gordon Bennett'a.

Ks. Janusz Radziwiłł, prezes Aeroklubu R.: 2 etui srebrne do papierosów dla najlepszej załogi polskiej, złożonej z zawodników, którzy nie brali dotychczas udziału w zawodach Challenge.

Aeroklub R. P.: nagrodę międzynarodową dla Aeroklubu na najlepszą trójkę samolotów.

L. O. P. P.: nagrodę Challenge'ową — zł. 1500 dla najlepszego pilota polskiego i zł. 1000 dla jego towarzysza; zł. 1000 dla drugiego pilota polskiego i zł. 500 dla jego towarzysza. Zł. 1000 dla pierwszego pilota w zawodach Gordon Bennett'a i zł. 1000 dla jego towarzysza.

Ponadto ufundowane zostały następujące nagrody za Challenge 1934:

Aeroklub R. P.: nagrodę międzynarodową dla Aeroklubu na najlepszą trójkę samolotów.

L. O. P. P.: nagrodę Challenge'ową — zł. 1500 dla najlepszego pilota polskiego i zł. 1000 dla jego towarzysza; zł. 1000 dla drugiego pilota polskiego i zł. 500 dla jego towarzysza. Zł. 1000 dla pierwszego pilota w zawodach Gordon Bennett'a i zł. 1000 dla jego towarzysza.

Ponadto ufundowane zostały następujące nagrody za Challenge 1934:

P. wicemin. K. Siedlecki: złoty zegarek na rękę dla polskiego pilota, który uzyska najlepszy wynik w próbie szybkości maksymalnej.

P. wojewoda Grażyński: nagrodę dla pilota, który uzyska najlepszy wynik w locie okrężnym do chwili lądowania w Katowicach.

Prezes Międz. Zw. Lotniczego (FAI), książę Bibesco — puchar srebrny — dla najlepszego pilota w klasyfikacji.

Dalsze nagrody ufundowali: Zrzeszenie Polskich Przemysłowców Lotn., Polskie Linie Lotnicze „Lot”, Automobilklub Polski, Koło Deklarantów Celnych w Gdyni i Związek Kioskarzy w Poznaniu.

Brednie Publicysty francuskiego o stosunkach polsko-francuskich.

PARYŻ. Publicysta d'Ormesson zamieszcza w „Figaro” artykuł p. t. „Francja i Polska”, w którym twierdzi, że naskutek ostrych artykułów, krytykujących francuską politykę zagraniczną, jakie pojawiły się w prasie francuskiej, zaczęło z kolei i w Polsce brać to dosłownie i występować przeciwko francuskiej polityce zagranicznej. Tymczasem — zdaniem d'Ormesson'a — Francja zawsze postępowała lojalnie w stosunku do Polski, nawet w okresie największych wysiłków w kierunku zbliżenia między Francją a Niemcami. Wzajemnie za to Polska zawsze żywiła podejrzenie w stosunku do Francji.

W chwili negocjowania paktu czterech krytyka prasy francuskiej przybrała niezwykle rozmiary. Wydawało się, że pakt ten, który miał na celu jedynie doprowadzenie do zbliżenia między Francją a Włochami, stanowi prawdziwą groźbę pod adresem Polski. Krytyki prasy francuskiej pod adresem własnej polityki zagranicznej były tylko w 10 procentach wynikiem przyczyn, odnoszących się do polityki zagranicznej, a w 90 procentach wpływały na nie wewnętrzne przyczyny polityczne. W ten sposób wielu prawdziwych przyjaciół Francji w Polsce zostało wprowadzonych w błąd. Pomimo wysiłków, czynionych w czasie podróży ministra Barthou rozdziewiki polsko-francuskie istnieją w dalszym ciągu, a wzajemne polemiki przyczyniają się do ich podsywania. Na ten stan rzeczy składa się wiele nieporozumień.

Można się było dziwić nagłej zmianie frontu ze strony Polski, ale stanowisko Warszawy tłumaczy się pewnymi korzyściami, jakie Polska wyciąga z konwencji, podpisanej z Hitlerem. Publicysta cytuje w zakończeniu swego artykułu słowa pewnego Węgra, który powiedział, iż podziwia wierność Francji w stosunku do jej sprzymierzeńców, nawet wtedy, gdy płatają jej oni figle. Francja jest jedynym w Europie elementem stabilizacji, na który można liczyć. Dlatego niektórzy postępują w stosunku do niej dość swobodnie, wierząc, że pomimo to, nie zawiedzie ich ona w chwili niebezpieczeństwa.

Zakończenie kursu Polaków z zagranicy.

Toruń. Pat. Od 9 bm. przebywa w Toruniu na kursie pracy oświatowej 56 polskich młodych działaczy i działaczek społecznych z Westfalji i Nadrenji. We środę 29 bm. odbędzie się w auli Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego uroczyste zakończenie kursu, na którym słuchacze kursu przedstawiają niektóre fragmenty swoich zajęć świetlicowych.

Za Ojca

Powieść.

E. W. Pierce.

(Ciąg dalszy).

Nie ulegało wątpliwości, że ojciec jego przed śmiercią był zupełnie przytomny, można więc było przypuszczać fałszerstwo.

— Z czyjej strony?

— Tylko jedna osoba była wtem interesowana.

— I tyś pozwalała, matko, żeby ten człowiek rzucił potwarze na twego męża?

— Nie była to potwarz, niestety! Z początku Gustaw miał pewne wątpliwości, ale gdy się znalazły dowody...

— Dowody?

— Wysłuchaj spokojnie do końca, Herbertcie, a sam osądzisz, po czyjej stronie była wina. Pewnego razu siedzieliśmy oboje w bibliotece, kiedy wszedł Thomson, służący Gustawa, prosząc go o kilka arkuszy papieru. Przypomniałam sobie, że Herbert miał czysty papier w biurku. Było to stare biurko wuja, w którym znalaziono testament. Wiedziałam, że Herbert nigdy go nie zamykał, powiedziałam więc Gustawowi, żeby sam poszukał papieru. Gustaw otworzył szufladę i przypadkiem wyrzucił kilka zapisanych ćwiartek, na których były skreślone po wielokroć jedne i te same zdania, jak gdyby p i s z a c y wprawiał się w ich pisanie. Najczęściej powtarzały się wyrazy „Her-

bert Iredell, pułkownik, mój siostrzeniec, Gustaw także to dostrzegł, zacerwienił się i wrzuciwszy papiery do szuflady, zamknął biurko. „Zdaje mi się, żeśmy niepotrzebnie poruszyli jakieś dokumenta” — rzekł do mnie i odprawił służącego. Długo milczeliśmy oboje, ale twarz Gustawa spochmurniała. Wtem spostrzegłam kawałek cienkiego pergaminu leżący u nóg moich; podniosłam go machinalnie i zaczęłam czytać: był to początek testamentu. Piszący splamił go atramentem i wziął widocznie inny arkusik. Nagle podniosłam oczy i spotkałam wejrzenie Gustawa pełne przerażenia i zgrozy; wyrwał mi z rąk ów kawałek pergaminu i wrzucił do szuflady. „Co to znaczy? — zawołałam. — „Nic” — odrzekł z goryczą — „pułkownik widocznie bawi się w wolnych chwilach kaligrafją. Nie wspominaj mu o tem, Gracjo i pamiętaj, żeś to ty kazała mi otworzyć biurko”. Łzy mi w oczach stanęły. „Jesteś usposobieniem szlachetności, Gustawie — ale ja nie mogę znieść, żebyś był tak ciężko skrzywdzony przez mego męża”. On ujął moją rękę i odparł tklawie: „Twoje współczucie, Gracjo, jest mi dostateczną za wszystkie krzywdy nagrodą.

Herbert jęknął mimowoli: i to mówiła jego matka!..

— Gustaw niczem nie dał poznać twemu ojcu, że wie o jego haniebnym czynie — opowiadała dalej pani Iredell — w godzinę potem siedzieliśmy w bibliotece: ja, mój mąż, Gustaw, sir Hugo Walrond, twój ojciec chrzestny i jego żona. Rozmawialiśmy o widziadłach. „W Carol-

side straszny podobno” — ze śmiechem rzekł Herbert — „niedawno w tym samym pokoju zdawało mi się, że widzę ducha.” — Kiedyż to było? — zapytał Gustaw. „Na krótko przed śmiercią wuja. Siedziałem tu prawie całą noc i pisałem.” Gustaw spojrzął na mnie znacząco, a mój mąż to spostrzegł i zmieszał się widocznie.

— I to, matko, poczytałaś za dowód winy? — zgoryczą przerwał Herbert.

— Każdy myślałby tak samo. Zresztą nie brakło innych dowodów, posłuchaj tylko. W kilka dni później mówiliśmy o charakterze pisma. „Ja mam szczególną zdolność do naśladowania każdego charakteru” — rzekł mój mąż z uśmiechem — „nic nie byłoby dla mnie łatwiejszego jak zostać fałszerzem. Patrzcie, oto podpis Gracji.” Wziął pióro i skreślił moje imię w sposób łudzaco podobny do mego pisma. „Mój ojciec miał bardzo oryginalny charakter” — zauważył Gustaw. „Zaraz ci pokażę jego podpis” — rzekł twój ojciec i kilka pociągnięciami pióra skreślił imię i nazwisko starego Cumnora. Nigdy nie zapomnę spojrzenia, jakie mi wtedy rzucił Gustaw: było w nim tyle żalu, grozy i boleści, że mimowoli zalałam się łzami i wybiegłam z pokoju. Teraz już nie mogłam wątpić o winie mego męża.

— Potępiłaś go, nie wysłuchawszy nawet! — zawołał Herbert.

— Czy sądzisz, że się bronisz? Bynajmniej! Po długiej walce ze sobą postanowiłam przemówić do jego sumienia i zażądać, żeby zwrócił Gustawowi majątek, który mu zagarnął.

(C. d. n.)

Kronika.

Nowemiasto dnia 30. sierpnia 1934 r.

KALENDARZYK:

Środa 29 Ścięcia głowy św. Jana Chrzc.
Czwartek 30 Róży Lim. P.
Piątek 31 Rejmunda W.Dziś: Wschód słońca o godz. 4.41.
Zachód słońca o godz. 6.34.

Komunikat.

Wobec wielu zapytań i licznych zgłoszeń inwalidów do Urzędu Wojewódzkiego w sprawie zaopatrzeń, Urząd Wojewódzki Pomorski wyjaśnia, że umowa polsko-niemiecka z dnia 11. VI. 1931 r. ogłoszona w Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 487 z roku 1933 nie odnosi się do inwalidów wojennych, lecz cywilnych (wypadki na roli w przemyśle i t. p.)

Zadnej umowy w sprawie inwalidów wojennych Polska i Niemcy nie zawierały wobec czego zaopatrzenie pieniężne dla inwalidów wojennych i pozostałych (żon, dzieci, rodziców) wypłacają wyłącznie władze polskie na podstawie przepisów ustawy inwalidzkiej z 17. III. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 238,) względnie z 18. III. 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 195.)

Osobiste.

Nowemiasto. Kierownik Urzędu Skarbowego p. naczelnik Szczepański Edmund ukończył urlop wypoczynkowy i objął urządowanie.

Lubawa. Kierownik Komisarjatu Straży Granicznej — Lubawa, komisarz Kurosz Feliks w dniu 28. bm. ukończył urlop wypoczynkowy i objął urządowanie.

Z miasta i powiatu.

Złote Gody Małżeńskie.

Nowemiasto. Małżonkowie:

Piotr i Joanna Szenfeldowie z Jamielnika, Franc. i Wiktorja Kuczmarscy z Nowegomiasta oraz **Franciszek i Paulina Ploscy z Marzęcic** obchodzą w tym roku

Złote Gody Małżeńskie.

Z tej okazji Pan Prezydent Rzeczypospolitej złożył małżonkom-jubilatom życzenia oraz upominki po 50 zł. Pieniądze są do odebrania w starostwie.

Ze strony Redakcji naszej gazety składamy również czcigodnym małżonkom jubilatam serdeczne „Szczęść Boże” oraz życzenia dalszego szczęśliwego pożycia.

Z życia gimnazjum.

Nowemiasto. Ulice naszego miasta, w okresie wakacyjnym tak puste, rozbrzmiewają od tygodnia gwarem, zwłaszcza w godzinach rannych i południowych, kiedy to młodzież gimn. spieszy do szkoły czy z niej wraca. Wre już tam bowiem praca od tygodnia. W poniedziałek dnia 20 bm., w dniu otwarcia szkoły, zgromadziła się młodzież po wysłuchaniu uroczystej mszy św. na otwarcie roku szkolnego w auli. Po krótkim przemówieniu inauguracyjnym, p. o. dyr. gimnazjum p. prof. dr. Komassa pożegnał w kilku serdecznych słowach zaoznę p. dyr. Lubicz-Majewskiego, ubolewając, że okoliczności nie pozwoliły na urządzenie specjalnej uroczystości pożegnalnej.

Drugą część programu stanowiło przemówienie dyrektora, mające na celu wprowadzenie młodzieży w zrozumienie mających się następnego dnia odbyć pogadanek o życiu i czynach tragicznie zmarłego śp. Ministra Pierackiego.

Z początkiem nowego roku szkolnego opuścił tutejsze gimnazjum również p. prof. Jakubowski. Pracował on wprawdzie w tutejszym Zakładzie zaledwie rok, ale ten krótki okres czasu starczył, aby go poznać jako sumiennego i pracowitego pedagoga. Należał też do tych obywateli miasta, którzy poza swą pracą zawodową chętnie bez rozgłosu stają na zawołanie do pracy społecznej. To też jest rzeczą zrozumiałą, że Dyrekcja i Grono żegnały z żalem tak wartościowego koleżę i gorliwego pracownika na niwie państwowo-społecznej. Życząc p. prof. na jego nowej placówce — pracuje on w państw. gimn. z jęz. wykł. niemieckim w Toruniu — owocnej pracy, oczekują jego nowomiejscy koleżdy z niecierpliwością takiego następcy, któryby szedł śladami p. prof. Jakubowskiego.

Z zebrania Sekcji osadniczej T. R. P.

Nowemiasto. We wtorek dnia 28 bm. o godz. 11-tej odbyło się na sali Hotelu Centralnego w Nowemiejście zebranie osadników, zorganizowanych w T. R. P. i Związku osadników Rolnych. Na zebraniu tym przemawiali poślowie Serożyński i Rząsa. Przewodniczył prezes osadników p. kpt. Marszałek. Zebranie zaszczyli swą obecnością Starosta lubawski p. dr. Tomczyński, naczelnik Urzędu Skarbowego p. Szczepański oraz przedstawiciele organizacji rolniczych. Na zebraniu omawiano szereg aktualnych i b. ciekawych spraw dla naszych rolników, wobec czego szczegółowy przebieg zebrania podamy naszym Czytelnikom do wiadomości w Dodatku Rolniczym w najbliższą sobotę.

Kto się spóźnił z zamówieniem

„Głos Lubawskiego”

uczynić to może jeszcze

dzisiaj

u swego listonosza. Pamiętajcie, że wszyscy lojalni obywatele prenumerują tylko

„Głos Lubawski”.

Tylko 1 złoty

a w zamian za to

— najnowsze i najciekawsze wiadomości. —

Kradzież roweru.

Nowemiasto. Wczoraj dnia 28. bm. w godzinach południowych nieznan sprawca skradł z przed składu p. Fr. Stanowickiego, rower męski wartości około 200 zł, własność p. Jakubowskiego Aleksandra z Pacółtowa Dochodzenia w toku.

Pod zarzutem włóczegostwa i żebractwa.

Nowemiasto. Policja z Nowegomiasta przytrzymała za włóczegostwo Wiśniewskiego Leonarda i Wiencka Bronisławę obydwójce bez stałego miejsca zamieszkania. Jak stwierdzono, Wiśniewski posiada za sobą bogatą przeszłość i był już wielokrotnie karany. Przytrzymanych skierowano do dyspozycji władz sądowych.

Apel Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie.

Lubawa Znowu zmuszone jesteśmy wyciągnąć rękę i prosić Szan. Obywatelstwo naszego miasta o łaskawe datki dla ubogich, znajdujących się pod naszą opieką. Choć jeszcze słońko przygrzewa, to jednak pamiętać należy że nie długo nadejdzie zima a znią kłopoty o wyżywienie, przyodzianie i ogrzanie naszych ubogich bliźnich. Dlatego już teraz chciałbyśmy zacząć zbierać potrzebne fundusze. W tym celu urządzamy w niedzielę 2 września rb. kwestę uliczną. Prosimy zatem aby Szan. Obywatelstwo i tym razem nie skąpiło Swego ofiarnego grosza i hojnie składało kwestarkom i kwestarkom w puszkę swe ofiary.

Zarazem prosimy przy tej sposobności o noszoną odzież i obuwie, abyśmy naprawioną i wyczyszczoną mogły mieć przygotowaną dla naszych ubogich, gdy nadejdzie czas słoty i chłodny.

Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie.

Krowa przejechana przez pociąg.

Lipowiec. W niedzielę dnia 26. bm. o godz. 17.05 pociąg zdążający do Nowegomiasta najechał krowę, która chodziła po pastwisku, a w momencie nadjechania pociągu, starała się przejść przez tor. Krowa nateżała do Besiekierskiego Władysława, a paść ją 12-letni syn tegoż Franc.

Wojsko ratuje mienie rolnika.

Lipowiec. W nocy z dnia 28 na 29 bm. podczas burzy uderzył piorun w stodołę miejscowego gospodarza Świniarskiego. W kilku sekundach cała stodoła stanęła w ogniu. Na pomoc pospieszono oprócz ludności cywilnej wojsko, które tej nocy stało tutaj na kwaterach. Dzięki wybitnej akcji ze strony wojska udało się resztę zabudowań uratować. Poszkodowania nie miały zabudowań ubezpieczonych. Straty są bardzo znaczne.

Kradzież z włamaniem.

Pacółtowo. W nocy z dnia 27 na 28 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania małorolnej Knozowskiej Apolonji w Pacółtowie. Sprawcy dostali się do mieszkania przez wyjęcie ramy okiennej i dokonali kradzieży garderoby dziecięcej męskiej i damskiej, oraz pewnej ilości chleba i słoniny. Dochodzenia policyjne w toku.

Próby wychowania fizycznego.

Krotoszyny. Pod kierownictwem komendanta PW. i WF. p. por. Dulęby i p. plut. Piotrowskiego odbyły się tu próby sprawności fizycznej i strzeleckiej dla Kol. Przyniesienia Wojsk., Związku Strz., Stow. Mł. Kat. i członków niestowarzyszonych. Dotychczas na ogólną ilość ubiegających się w liczbie 71, zdobyło odznakę Pos 31 członków, w tem 2 panie. O odznakę strzelecką ubiegało się 48, zdobyło 28. Dalsze próby odłożono na 2. 9. br. ze względu na warunki techniczne i dużą frekwencję zawodników. (wos).

Zebranie BBWR.

Boleszyn. Dnia 2 września br. o godz. 16³⁰ odbędzie się w Boleszynie w miejscowej szkole organizacyjne zebranie Koła BBWR, na które zaprasza obywateli Boleszyna i Kowalik Komitet organizacyjny.

Kącik porad prawnych.

W odpowiedzi A. C. w Lipinkach.

Wedle rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 X. 1932 (Dz. Ustaw Nr. 90 poz. 758) nie wolno wymawiać sobie i pobierać w gotówce lub innych wartościach w formie procentu, przewyższających 12% od sta w stosunku rocznym.

Przed wyjściem powyższego rozporządzenia dopuszczalne były odsetki umowne w wysokości 15% w stosunku rocznym. Odsetki 15% wolno było pobierać najdalej do 31. XII. 1932 r.

Wyższych procentów pobierać nie wolno.

Na powodzian.

Marzęcice. Prócz datków w gotówce, mieszkańcy Marzęcic złożyli w zbożu: Krasieński Franc. 1 ctr, żyta, Kosicki Józef 25 ft. Gurzyński Alojzy 25 ft., Ploski Anast. 25 ft., Zalewski Bronisław 25 ft., Pokojski Anast. 25 ft., Nehring Jan 30 ft., Guzowski Julj. 25 ft., Bartkowski Bernard 25 ft., Morenc Józef 30 ft., Kozłowski Alojzy 25 ft., Dreszlerowa Marjanna 1 ctr., Zonak Franc. 30 ft., Nowak Stan. 50 ft., Rzeźmiński 50 ft., Lewalski Bern. 50 ft., Orzepowski Ant. 25 ft., Gorzka Franc. 50 ft., Ziółkowski Adam 50 ft., Deuter 50 ft., Morny 1 ctr., Dreszler Kaz. 1,50 ctr., Kurowski 50 ft., Radziszewski 1 ctr., Kaniecki 50 ft., Gorzka Jan 50 funt.

Czyny godne naśladowania.

Zielkowo. Ostatnio zdarzyło się, że jeden z członków tutejszego Oddziału Związku Strzeleckiego znalazł się w nader ciężkim położeniu. Zmarła mu mianowicie żona, a ponieważ był od dłuższego czasu bez pracy, nie miał więc środków finansowych na pokrycie kosztów pogrzebowych. Członkowie Oddziału znając trudne położenie kolegi, postanowili przyjść mu z realną pomocą. Natychmiast przeprowadzili wśród siebie dobrowolną zbiórkę pieniężną, która wraz z bezwrotną pożyczką, udzieloną z kasy Związkowej wyniosła 50 zł. Kwotę tę wręczono wspomnianemu strzelcowi w przeddzień pogrzebu.

Niezależnie od ofiar poprzednio złożonych na rzecz powodzian, ci sami ofiarni Strzelcy urządzili w niedzielę, dnia 26 sierpnia br. zabawę letnią, z której czysty zysk przeznaczyci również na powodzian.

Fakty powyższe mówią same za siebie. Naprawdę są to czyny godne naśladowania.

Z Pomorza.

Ujęcie zbiega.

Lidzbark. W ubiegłą środę podczas obławy policyjnej ujęty został w wsi Glinki Bolesław Rybiński z tejże wsi, któremu już dwukrotnie udawało się uciec z więzienia lubawskiego, gdzie odsiadywał karę za popełnione kradzieże. Ponieważ Rybiński usiłował podczas obławy zbiec, policja użyła broni, trafiając go w nogę. Rannego przestępcę odstawiono do szpitala w Brodnicy. Rybiński podejrzany jest o popełnienie morderstwa na osobie śp. Biernackiej, kasjerki kolejowej z Lidzbarka oraz całego szeregu kradzieży.

Posiedzenie Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu.

Grudziądz. 27. 8. Pat. Dziś po uroczystym nabożeństwie w kościele farnym odbyło się plenarne posiedzenie nowowybranej Izby Rzemieślniczej. W imieniu P. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa posiedzenie zagał naczelnik Przemysłu i Handlu inż. Celichowski, witając obecnych. Następnie ukonstytuował się nowy zarząd Izby, przyczem wybrano ponownie prezesem p. Jakóbowskiego, mistrza murarskiego i ciesielskiego z Grudziądza, wiceprezesem Jana Pehlkego, mistrza stolarskiego z Grudziądza, członkami zarządu wybrano Kazimierza Eberta, mistrza fryzjerskiego z Torunia, Artura Szulca, mistrza ślusarskiego z Torunia i F. Wiencka, mistrza introligatorskiego z Torunia. Następnie dokonano przejęcia agend i majątku Izby Rzemieślniczej, poczem wybrano delegatów Izby Rzemieślniczej, i do Rady Związku Izby Rzemieślniczej oraz komisję finansowo-rewizyjną w składzie pp. Scheiba, mistrza malarskiego z Wejherowa, Wojtasika, mistrza rzeźniczego z Gdyni, Glińskiego, mistrza blacharskiego z Torunia. Z okazji otwarcia Izby Rzemieślniczej wysłano depeszę do P. Prezydenta Rzplitej, Pierwszego Marszałka Piłsudskiego, Prezesa Rady Ministrów, Ministra Przemysłu i Handlu, oraz P. Wojewody Pomorskiego.

Zjazd przedstawicieli Miast Pomorskich.

Grudziądz. Pat. W sobotę dnia 1 września odbędzie się w Grudziądzu zjazd przedstawicieli Kół Miast Pomorskich. W zjeździe wezmą udział prawie wszyscy burmistrzowie z całego Pomorza. Głównym przedmiotem zjazdu będą sprawy odpowiedzialności dyscyplinarnej członków zarządów miejskich, pracowników związków samorządowych, nowe przepisy o pożarnictwie, oraz ogólne omówienie ustawy samorządowej.

Bezrobotni kupcy i rzemieślnicy mogą korzystać z moratorium mieszkaniowego.

Ministerstwo sprawiedliwości rozesało do prezesów sądów okręgowych następujący okólnik:

Doszło do wiadomości ministerstwa, że sądy w sprawach o zawieszenie wykonania orzeczonej eksmisji z mieszkań 1 lub 2 pokojowych uzależniają stosowanie moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych od faktu zarejestrowania pozwanego w publicznej instytucji pośrednictwa pracy oraz w związku z tem od przedstawienia zaświadczenia takiej instytucji, że pozwany pozostaje bez pracy.

Nie przesadzając sądowej wykładni ustawy o ochronie lokatorów ministerstwo wyjaśnia, że art. 23 wspomnianej ustawy uzależnił stosowanie moratorium zasadniczo tylko od położenia pozwanego. Jedyne przykładowo podano, że zawieszenie eksmisji może być usprawiedliwione pozostawianiem pozwanego bez pracy z powodu okoliczności od niego niezależnych.

Jako dalszą zasadę co do sposobu zbierania dowodów o tem położeniu pozwanego ustala się, że w tym celu sąd ma prawo zbierać dowody z urzędu.

Zatem sąd nie ma obowiązku zbierania takich dowodów, ale z drugiej strony nie ogranicza się tych dowodów tylko do zaświadczeń publicznych instytucji i urzędów pośrednictwa pracy.

W związku z powyższym należy brać pod uwagę nie tylko stan bezrobocia pozwanego zachodzący w wypadku utraty najmniej pracy, ale wogóle faktyczny brak pracy, spowodowany m. in. zlikwidowaniem warsztatu rzemieślniczego, przedsiębiorstwa handlowego itp.

Nie przesadzając charakteru ani mocy dowodowej różnych dowodów, ministerstwo sprawiedliwości w porozumieniu z min. spraw. wewn. wyjaśnia, że do rzędu instytucji uprawnionych do wystawiania zaświadczeń, stwierdzających brak pracy osób zainteresowanych należy zaliczyć przede wszystkim zarządy gminne, magistraty oraz izby rzemieślnicze i przemysłowo-handlowe.

Karty żywnościowe.

OPOLE. Prasa niemiecka na Śląsku opolskim ogłasza rozporządzenie ministerstwa dla wyżywienia ludności w Niemczech wprowadzające na terenie całego Śląska opolskiego specjalne karty na zbyt kartofli i jarzyn. Handlarzom wolno od 25 bm. od producentów nabywać kartofle i jarzyny jedynie tylko na podstawie specjalnych kart. Z wolnej ręki nie wolno rolnikom sprzedawać tych produktów.

Również nie wolno wysyłać wagonów z niesprzedanym towarem aż do zarządzenia władz.

W obwodach rolniczych poza Śląskiem wolno bez tych kart sprzedawać rolnikom najwyższej 5 q kartofli jednej rodzinie na wyżywienie.

Ogłoszenie tego rozporządzenia wywołało olbrzymie poruszenie wśród szerokich warstw ludności na Śląsku Opolskim.

Rozeszły się pogłoski, że wkrótce w Niemczech będą wprowadzane karty na ubrania i bieliznę.

Przy tej sposobności dodać należy, że na Śląsku opolskim od dawna daje się zauważyć brak i ołtrzymia drożyzna artykułów żywności pierwszej potrzeby.

Złoto odpływa z Ameryki.

NOWY JORK. Onegdaj z portu nowojorskiego odpłynęły trzy statki do Belgji i Francji, wiozące ładunki złota wartości 6,4 mil. dolarów. W ciągu ostatnich dni wywieziono ze St. Zjednoczonych 8 mil. dolarów w złocie.

Wielka pożyczka angielsko-amerykańska dla rządu III Rzeszy.

LONDYN. „Daily Express” donosi z N. Jorku, że pomiędzy bankami amerykańskimi i angielskimi odbywają się tajne narady w sprawie udzielenia Hitlerowi pożyczki. Mimo doznanych w Niemczech doświadczeń, bankierzy amerykańscy skłonni są jakoby udzielić Niemcom nowego kredytu, o ile przyjmą one następujące warunki:

1) Na zabezpieczenie nowych kredytów Niemcy złożą wszystkie depozyty, posiadane poza granicami Niemiec, bądź w W. Brytanji, bądź w Ameryce;

2) wzajemnie za nowe kredyty Niemcy zwolnią z „zamrożenia” niektóre kredyty z przed dwóch lat;

3) uzyskane obecnie kredyty, a w każdym razie znaczną ich część, miałyby być zużyte w Ameryce na zakup surowców, których Niemcy obecnie tak bardzo potrzebują.

Bankami amerykańskimi, które zainteresowane są w powyższych pertraktacjach, są — według „Daily Express” — Federal Reserve Bank w N. Jorku, National City Bank i Bank Morgana. Sprawa tych kredytów przedyskutowana została uprzednio przez dyrektora F. R. Bank Harrisona z gubernatorem Banku angielskiego Normanem w czasie jego niedawnej podróży do Ameryki.

Powzięcie decyzji w tej sprawie — jak twierdzi „Daily Express” — uległo zwłoce z powodu dwóch głównych trudności:

1) Badana jest obecnie kwestja, czy do Niemiec nie odnosi się ustawa amerykańska, wzbraniająca udzielania pożyczek krajom, które są wobec Ameryki niewypłacalne;

2) wielu Niemców zlikwidowało po objęciu władzy przez Hitlera znaczną część swych depozytów, trzymanych w Londynie i Nowym Jorku i dziś wydaje się wątpliwem, czy Hitler posiadałby możliwość dysponowania depozytami niemieckimi na zabezpieczenie kredytów.

Oświadczenie sowieckie w sprawie Kolei Wschodnio-chińskiej.

MOSKWA. Pat. Dziś po północy korespondentom zagranicznym w Moskwie doręczono komunikat zawierający oświadczenie sowieckiego wiceprezesa zarządu Kolei Wschodnio-Chińskiej Kuźniecowa, złożone na ręce mandżurskiego prezesa Kolei. Strona sowiecka uskarża się na brak należytej ochrony pociągów na koleji Wschodnio-Chińskiej, twierdząc, że mandżurskie wojska ochronne nie stoją na wysokości zadania. Pociągi towarowe wogóle są pozbawione eskorty, ponieważ dowództwo wojsk ochronnych motywuje wysyłanie swych sił na ekspedycję przeciwko Hunhuzom. Wiceprezes Kuźniecowa wylicza szereg wypadków, gdy wojska ochronne nie okazały należytej troski o stan bezpieczeństwa na kolejach. W zakończeniu Kuźniecowa z oburzeniem odpiara oskarżenie pod adresem urzędników sowieckich, dotyczące udziału ich w aktach sabotażu, twierdząc, że pracują oni z narażeniem życia, wreszcie oświadczenie zawiera prośbę o interwencję w sprawie zaprzestania prześladowań urzędników sowieckich oraz zapewnienia przez wojska ochronne należytego zabezpieczenia na kolejach.

Bandytyzm w Mandżurji.

MOSKWA, Pat. Źródła sowieckie donoszą o dalszym rozwoju akcji chunchuzów w Mandżurji. Wedle tych doniesień w samej tylko prowincji mukdeńskiej operuje 513 oddziałów, liczących około 10.000 ludzi. W lipcu rb. naliczono 50 napadów więcej aniżeli w czerwcu.

Zarząd przymusowy nad majątkiem księcia pszczyńskiego.

KATOWICE, Pat. Prokuratorja generalna w Katowicach zgłosiła jak wiadomo w imieniu skarbu śląskiego, zastępującego skarbu państwa wnioski do 5 śląskich sądów o ustanowienie zarządu przymusowego nad całym majątkiem księcia pszczyńskiego. Uchwałami z dnia 25 i 27 sierpnia sąd w Katowicach w Pszczyźnie, Mikołowie, Zorach i Mysłowicach ustaliły zarząd przymusowy nad całym majątkiem księcia pszczyńskiego wraz z przedsiębiorstwami. Wezwano go równocześnie do uiszczenia do dni 14 zaległości podatkowych pod rygorem wyznaczenia zarządcy. Tak poważny środek zapobiegawczy zmuszone były władze sądowe zastosować po wielokrotnych bezowocnych próbach skarbu śląskiego wyegzekwowania na opornym podatniku zaległych podatków i po próbach uzyskania wiarogodnych gwarancji, że zaległości te zostaną uregulowane. Wchodząca w grę kwota sięga 11.000.000 zł. Kwota ta została ustalona prawomocną procedurą w postępowaniu administracyjnym i zaaprobowane w przeważnej większości orzeczeniami najwyższej instancji sądowej mianowicie wyrokiem Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Program Radjowy.**Warszawa — czwartek 29. VIII.**

6.30 Audycja poranna. 11.57 Sygnal czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Godz. Przegł. Prasy. 12.10 Koncert polsk. 14.05 Audycja dla dzieci 18.20 Muzyka popul. 14.00 Wiadom. o eksp. polsk. 14.05 Wiad. gosp. 16.00 Muz. lekka 17.00 Skrz. pocztowa 17.15 Koncert. 17.40 Utwory na skrzypce 18.00 Pogadanka 18.15 Słuchowisko 19.00 Rozmaitości. 19.10 Program na dz. nast. 19.15 Muzyka lekka. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Mysł. wybr. 20.02 Życie kult. 20.10 Transmisja. 21.05 Dziennik wiecz. 21.15 Kącik dla młodz. 22.05 Pow. teatry raniem. 22.15 Muzyka tan. 23.00—23.05 Wiadom. meteor.

Warszawa — piątek 31. VIII.

6.30 Audycja poranna. 11.57 Sygnal czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Godz. Przegł. Prasy Polskiej. 12.10 Muzyka popularna. 13.00 Dziennik połudn. 13.05 Koncert z Wilna. 14.00 Wiadom. o eksp. polsk. 14.05 Wiadomości gospod. 16.00 Koncert. 16.40 Utw. skrz. 17.00 Audycja dla chorych. 17.30 Koncert. 18.00 Reportaż. 18.15 Recital. 18.45 Turniej lotniczy. 18.55 Jak spędzić święto 19.00 Rozmaitości. 19.10 Program na dzień nast. 19.15 Muzyka tanecz. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Mysł. wybr. 20.02 Skrz. poczt. 20.12 Koncert popularny. 20.50 Dziennik wiecz. 21.00 Tr. z Gdyni. 21.02 Przeg. wydawn. 21.12 D. c. koncertu popul. 22.00 Jeden dzień na wsi. 22.15 Muzyka tan. 23.00—23.05 Wiadom. meteor.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 28. VIII. 1934. Za 100 kg. płacono:	
Żyto	17,50 — 17,75
Pszenica	19,00 — 19,50
Jęczmień browarowy	21,50 — 22,00
Jęczmień jednolity	19,75 — 20,25
Jęczmień zbiorowy	18,25 — 18,75
Owies	15,50 — 16,00
Otręby żytnie	12,00 — 13,00
Otręby pszenne (grube)	12,50 — 12,75
Otręby (średnie)	12,00 — 12,00
Gorzycyca	48,00 — 50,00
Groch Viktoria	39,00 — 43,00
Groch Folgiera	32,00 — 35,00
Łubin niebieski	00,00 — 00,00
Łubin żółty	00,00 — 00,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płać w dniu 28. 8. 1934 za	
dolary amerykańskie	5,15—5,16
funty szterlingów	26,30
franki szwajcarskie	172,20
franki francuskie	34,79
guldeny gdańskie	172,59
liry włoskie	45,27
florency holenderskie	357,45

Redaktor odpowiedzialny Antoni Mitoszewski w Nowemmieście.
Wydawca Celestyn Mitoszewski w Nowemmieście.

Liczba czynności 15 K 11/32

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Bratjanie obszaru 1,98,94 ha rola, łąka i zabudowania i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bratjan k. 5 na imię **Anny Vetter** zostanie w drodze egzekucji na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu lubawskiego w Nowemmieście

dnia 19 października 1934 r. o godz. 10 przed poł. wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 10.

Nowemmiasto n. Drw., dnia 18. 8. 1934. r.
Sąd Grodzki.

Pasterza
z dojem
do 30 sztuk bydła
przyjmę od zaraz.
Korabowski, Bratjan.

Udzielam
lekcji gry na fortepianie
Miesięcznie 10 zł. — 2 godz. tygodniowo.
Ernest Klemp, Pod Lipmi 18.

Okazyjnie!
Skrzypce
pierwszorzędnej marki
sprzeda. Kto? wskaże adm.
„Głosu Lubawskiego”

Chór Kościelny Męski „Echo” w Tylcach
urządza
dnia 2-go września 1934 r. w ogrodzie pp. Nadolskich
w Tylcach

Dzień Pieśni

połączony

ze Zjazdem Chórów Kościelnych

Program zjazdu:

Po południu o godz. 3,00 Zbiórka chorów przy ognisku K. S. M. — o godz. 3,15 Nieszpory. Po nieszporach wymarsz do ogrodu pp. Nadolskich — o godz. 4,00 Rozpoczęcie zjazdu: a) Przywitanie gości b) Przemówienia — o godz. 4,20 Wspólny śpiew chorów: „Kyrie et sanctus” „De Angelis” na jeden głos. — o godz. 4,30 Popisy chorów z pieśni kościelnych. — Następnie dowolne wystąpienia chorów z pieśnią świąteczną. — o godz. 7,39 Zakończenie pierwszej części zjazdu pieśnią „Nasz Bałtyk” przez wszystkie chóry — o godz. 8,00 Wspólna zabawa taneczna z urozmaiceńiami na salach pp. Nadolskich.

O liczny udział prosi

Z a r z ą d:

Ks. prob. Masłowski

(—) Barczewski (—) Gryźlewski, (—) Ankiwicz
sekretarz. dyrygent. prezes.

NA NOWY ROK SZKOLNY!

Ceny najniższe!

Wielki wybór!

Przybory szkolne

zeszyty szkolne, bloki rysunkowe, ołówki, kredki kolor., atrament, pióra, gumki, farby kolor., piórniki, ekierki, kątniki.

Książki szkolne

dla wszystkich oddziałów szkół powszechnych, według zarządzenia Inspektoratu Szkolnego

poleca

KSIĘGARNIA B. Miłoszewski - Nowemmiasto n. Drw.

Dla PP. Nauczycieli, Oberżystów i sklepików szkolnych ceny odpowiednio niższe.